

# Aptekarska rodzina Dańczaków w Sokołowie Małopolskim

Odznaczony w wojnach „rotmistrz fortuny” Jan Pilecki w 1569 r. od króla Zygmunta Augusta przywilejem, w którym król zezwolił mu, aby mógł sobie w Ziemi Przemyskiej w Powiecie Przeworskim z gołego korzenia dziedzictwa wsiów Trzebowniczka i Łąki dóbr swoich dziedzicznych miasteczko Sokołów nazwane de novo lokować... „taki był początek Sokołowa Małopolskiego, niewielkiego miasta położonego 25 km na północ od Rzeszowa.

Pierwszym, odnotowanym w 1787 r. przedstawicielem zawodów medycznych (pomijając położne) w Sokołowie był felczer Stanisław Kumaniecki. W połowie XIX wieku osiedlił się w mieście chirurg Singer. Potem w Sokołowie ordynowało stale dwóch, a czasem trzech lekarzy. Do pożaru w 1904 r istniał również, ufundowany razem z parafią, przytułek dla starców.



Apteka sokołowska została założona w 1856 r. przez pierwszego magistra farmacji w rodzinie Dańczaków-Jędrzeja, który prowadził ją ponad czterdzieści lat, tzn. do swojego zgonu w dniu 3 lipca 1897.

Jędrzej urodził się w Skomielnej Czarnej 30 listopada 1819 r. jako syn Jakuba Dańczaka. Po ukończeniu gimnazjum oo. Pijarów w Podolińcu na Słowacji praktykował w latach czterdziestych XIX wieku w aptece. Następnie odbył studia na uniwersytecie w Wiedniu i tam też otrzymał tytuł magistra farmacji w dniu 2 sierpnia 1851 r. Bezpośrednio po studiach pracował w aptece w Sanoku i tam ożenił się w 1854 roku z 15-letnią Marią Podstawką. Wkrótce potem, po nieudanej próbie uzyskania koncesji na aptekę w Rzeszowie, dekretem Rządu Krajowego z 24 lipca 1856 roku, otrzymał prawo założenia apteki w Sokołowie. Akt koncesji wydany przez starostwo w Rzeszowie nosi datę 9 sierpnia 1856 r. W tymże roku Jędrzej Dańczak założył aptekę; formalności związane z jej otwarciem zostały zakończone 13 grudnia 1856 r. po orzeczeniu lekarza powiatowego, co zostało odnotowane na dokumencie koncesyjnym.

Początkowo apteka mieściła się w wynajętych pomieszczeniach w domach mieszczan sokołowskich - Kaufmana i Kaltera, a następnie -w domu należącym do właścicielki dóbr sokołowskich, hrabiny Alviny von Schlieppenbach. Apteka nosiła godło „Pod św. Janem Chrzcicielem”, od wezwania parafii sokołowskiej. Godło to zostało wprowadzone w chwili otwarcia apteki, jednak pierwszym zachowanym dokumentem, w którym zostało użyte, jest zaświadczenie o pracy syna Stanisława wystawione w 1886 r. Częściej jednak używano nazwy „Apteka Jędrzeja Dańczaka”.

Niewiele wiadomości zachowało się na temat urządzenia tej pierwszej apteki. Szafy frontowe były gładkie, szuflady fornirowane. Przez przypadek zachowała się część umeblowania z materialni. Gdy spaliła się apteka w Ulanowie, Jędrzej Dańczak posłał swemu starszemu koledze, aptekarzowi Wrońskiemu, dwie szafy ze starego wyposażenia apteki. Gdy z kolei spalił się Sokołów, meble te wróciły do apteki Dańczaków i dobrze służyły aż do momentu przeniesienia apteki do nowego lokalu.

Jak widać na fotografii domu sprzed 1904 r., apteka mieściła się w prawej jego części. Wchodziło się do niej przez ganek i rodzaj przedpokoju. W tylnej części domu był lokal pocztowy, gdyż Jędrzej Dańczak oprócz apteki prowadził agencję pocztową i własnymi końmi woził pocztę i pasażerów.

Z naczyń używanych w aptece przed 1904 r., ocalało z pożaru niewiele: trzy słoje na maści, kilkanaście naczyń szklanych, mosiężny moździerz ze stopionym z jednej strony brzegiem, moździerz żelazny. Trudno powiedzieć, jaki był zasób leków w aptece w tym pierwszym okresie jej istnienia. Najbardziej dostępne były wówczas leki roślinne. Prowincjonalne apteki skupowały surowce roślinne i odsyłały je do hurtowni. Jędrzej Dańczak na dużą skalę skupował sporysz, tzw. „czarne żyto”, przynoszone przez dzieci wiejskie. Oprócz tego apteka prowadziła skup liści orzecha włoskiego, kwiatu lipowego, gorczyca. Surowce te wysyłane były do wiedeńskiej firmy Philip Rod er, z której z kolei sprowadzano inne leki do Sokołowa. Najstarszym dostawcą apteki, firmą z którą Jędrzej utrzymywał codziennie niemal kontakty, była hurtownia Schaittra w Rzeszowie. Wiele leków, które w późniejszych latach sprowadzane były w stanie gotowym lub w postaci półproduktów z fabryk, w czasach Jędrzeja Dańczaka przyrządzano w aptece we własnym zakresie. Nie ocalały, niestety, z pożaru żadne dokumenty typu ksiąg laboratoryjnych lub faktur. Jedyna

zachowana recepta pisana ręką Jędrzeja to „maść na oczy”, w której jako vehiculum użyte jest Butyrum recens - świeże masło.

Jeśli chodzi o pracowników fachowych apteki, to pomijając krótkie okresy zastępstw na czas nieobecności właściciela i w jednej osobie zarządcy - byli wyłącznie członkowie rodziny Dańczaków. Krótkie wzmianki we wspomnieniach wymieniają nazwiska niektórych zastępców, w tym Brzesia. Prawdopodobnie chodzi tu o A. Brzęsia, późniejszego właściciela apteki w Błażowej.

Około roku 1860 oprócz wymaganych ksiąg fachowych abonowano do apteki „Pharmazeutische Zeitung”. W tych latach głównymi dostawcami apteki były firmy Schaitter w Rzeszowie (która otrzymała od apteki sokołowskiej w 1862 r. co najmniej 350 florenów) oraz Sothen, Wanderer, Voigt i Fusch z Wiednia. Sprowadzano leki również innych firm.

Jędrzej Dańczak już 27 czerwca 1863 r. zakupił od właścicielki dom, w którym mieściła się apteka, a w 1874 r. w księgach hipotecznych miasta Sokołowa zanotowano, że jest on ponadto właścicielem 3-morgowej parceli gruntowej za miastem.

Gdy w 1867 r. wprowadzano w życie ustawę samorządową, Jędrzej Dańczak został wybrany przez radę miejską naczelnikiem gminy i burmistrzem Sokołowa i z tego tytułu wchodził w skład powstałej wówczas Rady Powiatowej w Kolbuszowej.

Jędrzej Dańczak, założyciel pierwszej apteki w Sokołowie, zmarł w wieku 76 lat 3 lipca 1897 r. Miał pięcioro dzieci, spośród których dwaj synowie - Kazimierz i Stanisław - poszli w wyborze zawodu w ślady ojca. Starszy Kazimierz Józef urodzony 3 stycznia 1860 r., przewidziany na spadkobiercę ojcowskiej apteki, rozpoczął w niej praktykę w latach siedemdziesiątych XIX wieku. W dyplomie z egzaminu tyrocynialnego, zdanego 2 października 1876 r., zawarta jest informacja, że uczył się w aptece „pod Aniołem” Antoniego Tenczyna w Tarnowie, jednakże wydaje się, że większość czasu spędzał w ojcowskiej aptece w Sokołowie. Po pewnym okresie pracy razem z ojcem, rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W Muzeum Farmacji w Krakowie zachował się wśród preparatów chemicznych wykonanych przez studentów, jeden oznaczony nazwiskiem Kazimierza Dańczaka i datą „1883 Roku”. Niestety, postępująca choroba nie pozwoliła Kazimierzowi ukończyć studiów. Zmarł w Sokołowie 6 kwietnia 1894 r. w wieku 34 lat.

Drugi z synów, najmłodszy z rodzeństwa - **Stanisław Konstanty Jędrzej Dańczak**, urodził się 19 lutego 1865 r. Po zaliczeniu czterech klas pijarskiego gimnazjum w Rzeszowie wstąpił formalnie 16 sierpnia 1882 r. na praktykę do apteki swojego ojca. Oficjalne zaświadczenie głosi, że pracował tam do 2 października 1886 r. W ciągu tych lat wyjeżdżał jednak również do obcych aptek. Uczył się m. in. u kolegi ojca - aptekarza Fuscha w Bielsku, a także w aptece Edwarda Ranka w Tarnowie. Zachował się list E. Ranka skierowany do Jędrzeja Dańczaka, w którym Rank wychwala uczciwą i rzetelną pracę Stanisława oraz radzi, aby natychmiast „za zezwoleniem ministerialnym” rozpoczął on studia na uniwersytecie. W dniu 28 lipca 1885 r. Stanisław Dańczak zdał egzamin tyrocynialny przed komisją wyznaczoną przez Gremium Aptekarzy w Krakowie i wkrótce potem wstąpił na Uniwersytet Jagielloński. Należy zaznaczyć, że w dokumentach dotyczących nauki Stanisława są

pewne nieścistości. Zaświadczenie Jędrzeja Dańczaka mówi o nieprzerwanej jego pracy w aptece „Pod św. Janem Chrzcicielem” w Sokołowie Małopolskim od 16 sierpnia 1882 r. do 2 października 1886 r.: dyplom z egzaminu tyrocynialnego liczy początek jego praktyki od 1 sierpnia 1882 r.; w „Arkuszu legitymacyjnym” Uniwersytetu Jagiellońskiego jako data rozpoczęcia studiów figuruje 1 października 1885 r. Po wysłuchaniu wykładów pierwszego kursu farmaceutycznego Stanisław Dańczak uzyskał 14 lipca 1886 r. „Świadectwo z pierwszego egzaminu ścisłego” na stopień magistra farmacji” z postępowaniem celującym”. Studia uniwersyteckie z dyplomem magistra-farmacji ukończył z datą 24 czerwca 1889 r.

Z początkiem lipca 1889 r. został powołany do wojska w randze pomocnika aptekarskiego do szpitala garnizonowego nr 3 w Przemyślu, a 3 września tegoż roku otrzymał nominację na stopień Militar-Medikamenten Accest. Większość rocznej służby wojskowej spędził w Krakowie, przydzielony do apteki wojskowej nr 15, mieszczącej na Wawelu, gdzie mieściły się austriackie koszary.

Od chwili zakończenia służby wojskowej w 1890 r. Stanisław pracował aż do 1893 r. w aptekach obcych, m.in. w Stryju i Podhajcach. Brak niestety dokumentów ilustrujących szczegółowo owe lata.

W tym czasie rodzinną aptekę w Sokołowie prowadził nadal sędziwy już ojciec Stanisława - Jędrzej wraz z jego starszym bratem Kazimierzem. Ale śmierć Kazimierza w 1894 stworzyła nową sytuację. Stanisław wrócił na stałe do Sokołowa i pracował razem z ojcem w aptece. Zastępował również aptekarzy w okolicy, stąd też przez pewien czas pracował w aptece Wrońskiego w Ulanowie. Brał też czynny udział w życiu kulturalnym i towarzyskim miasteczka: należał do komitetów organizacyjnych obchodów narodowych, jubileuszów, balów, majówek i przedstawień. Występował na scenie sokołowskiego teatru amatorskiego. Był bardzo zdolnym malarzem - amatorem i wieloletnim gospodarzem tzw. kasyna, lokalu o wielorakim przeznaczeniu mieszczącego się w budynku Ratusza.

Pismem CK Starostwa kolbuszowskiego z dnia 12 października 1892 r. Stanisław Dańczak został uprawniony do „samodzielnego zarządzania jakąkolwiek apteką publiczną”, a na trzy lata przed śmiercią Jędrzeja, tj. w 1894 r., aktem notarialnym - formalnym aktem kupna wszedł w posiadanie apteki sokołowskiej.



Stanisław Dańczak 10 sierpnia 1895 r. zawarł pierwsze małżeństwo ze Stanisławą Zofią Chodzińską, a po jej śmierci ponownie ożenił się 2 lutego 1908 r. z cioteczną siostrą pierwszej żony, Zofią Niewolkowiczówną. Z obu tych małżeństw Stanisław doczekał się dwanaściorga dzieci, z których troje poszło w ślady dziadka i ojca i ukończyło studia farmaceutyczne.

Po objęciu apteki Stanisław uporządkował sprawy finansowe apteki i rodziny. Zaciągnął w 1903 r. pożyczkę w wysokości 8 tys. koron w kasie zaliczkowej w Rzeszowie, wyremontował dom i spłacił zobowiązania spadkowe. Wszystkie te wysiłki zniweczył jednak ogromny pożar w dniu 25 lipca 1904 r., który objął całe miasto, w tym również dom rodziny Dańczaków łącznie z apteką.

Stanisław z całą energią rozpoczął odbudowę. Nazajutrz po pożarze pojechał do Rzeszowa, gdzie w aptekach zakupił najpotrzebniejsze leki i już na trzeci dzień znów pracował jako aptekarz, rozgościwszy się w ocalałym z pożogi budynku Kasy Zaliczkowej Stefczyka. Świadczy o tym księga recept z 1904 r., w której pod datą 28 lipca zapisano trzy recepty: dwa infusa i czopki. Następnego dnia 29 lipca apteka ekspediowała cztery recepty. Stanisław Dańczak jako pierwszy z pogorzalców odbudowywał dom i aptekę. Nowy dom stanął bardzo szybko. Roboty stolarskie w aptece wykonali miejscowi majstrowie. Meble apteczne z dębiny zakupionej w dobrach łańcuckich politurowane były na ciemny kolor wpadający w wiśniowy. Ozdobne filarki zostały sprowadzone z Budapesztu. Całość wykonana była według modeli katalogów wiedeńskiej firmy Hermann Steinbuch. Podłogi ułożono z desek jodłowych i sosnowych, przywiezionych specjalnie z Karpat Wschodnich.

W owych czasach apteki urządzone były według osobistych życzeń i gustów, a także zasobności aptekarzy. Jednocześnie Stanisław Dańczak zawarł umowę z firmą Gustaw Heii et Company - Troppau (Opawa na Śląsku Opawskim), na podstawie której brał cały czas towar na kredyt, a w następnym roku spłacał go ratami kwartalnymi. System ten trwał aż do 1917 r., kiedy to została spłacona ostatnia rata. Oprócz głównego dostawcy, jakim był Heli, apteka przed 1914 r. utrzymywała także kontakty z firmami: Bruder Cižek Nachfolger - Prag; Berger Volk et Co - Wien (wina, koniaki); Wachmuth -Wien (szkło apteczne); Willmer - Prag; Fritz Petzoldt et Suss Hermann Steinch-Wien (meble i urządzenia apteczne).

Stanisław Dańczak brał czynny udział w życiu społeczno-kulturalnym miasta. Był wybierany członkiem Rady Miejskiej w każdej jej kadencji. W dniach 5-30 listopada 1918 r. aprowizował własnym kosztem oddział wojskowy powstały przy Komendzie Miejskowej Wojsk Polskich, brał udział w pracach Komitetu Zjazdu Inteligentów, pochodzących z Sokołowa, a w lipcu 1929 r. przy organizacji ochrony i przy fundacji figury upamiętniającej odzyskanie niepodległości. Zmarł nagle w dniu 24 listopada 1936 r. w wieku 71 lat.

**Syn Stanisława - Seweryn**, urodzony 8 stycznia 1904 r. w Sokołowie Młp., studiował w latach dwudziestych farmację na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po uzyskaniu dyplomu magistra farmacji w 1927 r. rozpoczął 1 stycznia 1928 pracę w aptece Władysława Świtalskiego „Pod św. Duchem” w Przeworsku i pracował tam do 30 czerwca tegoż roku, .gdy powołany został do służby wojskowej trwającej do 20 września 1929 r. Po zwolnieniu z wojska pracował w aptece swojego ojca w Sokołowie, a następnie od 1 czerwca 1930 r. w aptece Jana Angermana „Pod Głową” w Rzeszowie.

